Rok VII. Nr. 267. Sosnowiec, środa 28 września 1932 roku Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO. Warszawa 65.070

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-83; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3 go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

W dniu 29 września o godz. 9-ej rano w Kościółku im. Serca Jezusowego w Sosnowcu będzie odprawione nabożeństwo żałobne za duszę ś. p.

Prezydentowej Michaliny Mościckiej,

na które zaprasza

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Sosnowcu.

Trzęsienie ziemi w Bułgarji i Grecji

Zniszczone miasta, setki rannych i dziesiątki zabitych.

SALONIKI, 27. 9. (wł.) Silne trzęsienie ziemi odczuto wczoraj trzykrotnie o godz. 21-ej, 23-ej i 3-ej nad ranem w Macedonji i Tracji.

Ośrodek trzęsienia był na półwyspie Haldeiskim.

Trzęsienie ziemi wywołało dużą panikę wśród ludności.

Według oficjalnych wiadomości miasteczka Jerissos, Stratonikon, Staghira Nehori są całkowicie zniszczone.

Pierwsze depesze podają 100 osób zabitych i kilkaset rannych. W miasteczku Stratonikon jest 50 zabitych i 100 rannych. W miejscowości Jerissos ma się znajdować około 100 zabitych i ciężko rannych.

Według doniesień z Aten, trzęsienie ziemi dało się odczuć w Tracji, Macedonji i Tessalji. Podobne wiadomości nadeszły z Bułgarji, gdzie trzęsienie ziemi dotknęło wiele prowincyj, nie wyrządzając wszakże większych szkód.

Według wiadomości starożytny klasztor na górze Athos został poważnie uszkodzony.

Pierwsze lekkie wstrząsy wywołały wśród ludności panikę, spodziewano się bowiem wielkiej katastrofy żywiołowej.

W chwili, gdy nastąpiły dalsze silniejsze wstrząsy, ludność zdążyła już opuścić domy i schronić się w pole.

Prócz wielu zburzonych budynków, runął także most pod Valandovo. We wszystkich miejscowościach kościoły i wielkie gmachy się zarysowały.

* * *

Stacja sejsmograficzna politechniki w Karlsruhe w Niemczech zanotowała wczoraj o godz. 20.24 silne trzęsienie ziemi, którego ognisko znajduje się w odległości około 2000 km., a więc prawdopodobnie nad brzegami morza Czarnego.

Po pierwszej lekkiej fali nastąpiło kilka bardzo silnych wstrząsów, tak, że aparaty rejestracyjne stacji uległy złamaniu.

POSIEDZENIE RADY BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO.

WARSZAWA, 27. 9. (wł.) Jutro odbędzie się posiedzenie rady banku gospodarstwa krajowego w nowym składzie. Do rady banku weszli wiceministrowie: Gallot, Doleżal i Piestrzyński.

—oOo—

„TYDZIEŃ GANDHIEGO" W INDJACH.

BOMBAJ, 27. 9. Na zarządzenie prezydenta kongresu wszechindyjskiego Pandita Malaviya rozpoczął się w dniu dzisiejszym w całych Indjach „Tydzień Gandhiego" pod hasłem zniesienia niesprawiedliwości społecznej wobec parjasów. Na cel ten zebranych ma być drogą kwesty 6 miljonów złotych.

Gandhi po zakończeniu wczoraj głodówki czuje się dobrze, niemniej jest jednak jeszcze bardzo osłabiony.

Rada ligi narodów o zwołaniu światowej konferencji gospodarczej.

GENEWA, 27. 9. (PAT.) Ostatnim punktem porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia ligi narodów była sprawa zwołania komisji przygotowawczej światowej konferencji gospodarczej. W tej sprawie Mac Donald jako przewodniczący konferencji lozańskiej zwrócił się do rady o wyrażenie zgody, aby komisja zebrała się w Genewie i aby sekretarz generalny ligi sprawował funkcje sekretarza komisji, oraz aby data sesji komisji wyznaczona była w ten sposób, by dogadzała zarówno interesom państw, jak i lidze.

Rada wyraziła swą zgodę na propozycję Mac Donalda powierzając decyzję komitetowi rady, który ma kontrolować prace komisji przygotowawczej światowej konferencji gospodarczej i który zbierze się 3 grudnia celem wyznaczenia daty komisji.

Żadna siła nie przeszkodzi Niemcom,

W ODBUDOWANIU ICH POTĘGI MILITARNEJ.

BERLIN, 27. 9. W wywiadzie z przedstawicielem jednej z angielskich agencyj prasowych, generał von Seeckt oświadczył, że niema dziś na świecie siły, która mogłaby przeszkodzić Niemcom w odzyskaniu ich stanowiska wielkiej potęgi militarnej.

Świat nie powinien się dziwić, jeżeli Niemcy dla odbudowania swojej siły zbrojnej zastosują swe własne metody.

Gdyby Rzesza niemiecka nie znajdowała się w krytycznej sytuacji finansowej, to w ciągu kilku lat odzyskałaby swe stanowisko jako mocarstwo militarne.

MJR. REICHMAN WICEDYREKTOREM W MINISTERJUM SKARBU.

WARSZAWA, 27. 9. Pogłoska o mianowaniu b. attache wojskowego w Tokjo — majora Reichmana na wybitne stanowisko w min. skarbu nabiera cech aktualności.

Mjr. Reichman ma być mianowany wicedyrektorem departamentu obrotu pieniężnego i zastępcą p. W. Baczyńskiego.

Do chwili obecnej nominacja nie jest podpisana. Podobno oczekuje się tylko na powrót p. premjera, który powróci do Warszawy 1-go października.

—oOo—

MISTRZ PADEREWSKI PISZE PAMIĘTNIKI.

PARYŻ, 27. 9. (wł.) Ignacy Paderewski zamierza napisać pamiętnik, w którym wiele miejsca poświęcić ma sprawom odzyskania niepodległości Polski.

Jedna z amerykańskich instytucyj wydawniczych zaofiarowała Paderewskiemu pół miljona dolarów za prawo wydania pamiętników.

—oOo—

DZIESIĘĆ BALONÓW WYLĄDOWAŁO NA TERYTORJUM POLSKI.

WARSZAWA, 27. 9. (wł.) Wczoraj na terenie Polski wylądowało 8 balonów, w tem dwa polskie, z 15 balonów biorących udział w zawodach o puhar Gordon - Benneta.

Dziś wylądowały dwa balony: jeden pod Wilnem, drugi na Polesiu. Dotychczas brak jeszcze wiadomości o jednym balonie amerykańskim który jakoby wylądował pod Kownem.

Załoga balonów: hiszpańskiego, niemieckiego i szwajcarskiego przyjmowana była dziś winem w aeroklubie warszawskim.

—oOo—

ANDRZEJ STRUG JEDZIE DO PALESTYNY.

WARSZAWA, 27. 9. (wł.) Znakomity pisarz Andrzej Strug udaje się do Palestyny na zaproszenie żydowskich organizacyj robotniczych.

—o—

FABRYKI GUMOWE STARAJĄ SIĘ O POŻYCZKĘ.

WARSZAWA, 27. 9. (wł.) Fabryki gumowe w Polsce wszczęły pertraktacje o uzyskanie pożyczki w Anglji w wysokości 250 tys. funtów szterlingów.

Z pism i depesz.

INŻ. GALLOT MINISTREM KOMUNIKACJI?

WARSZAWA, 27. 9. Pogłoski o bliskiej jeszcze jednej rekonstrukcji rządu utrzymują się w dalszym ciągu. Oprócz zmiany na stanowisku premjera mówi się także o obsadzeniu ministerjum komunikacji przez wicemin. Gallota.

„Polonja“ katowicka donosi że pozycja inż. Gallota w rządzie jest tak silna, że z powodu konfliktów z nim musiał ustąpić minister poprzedni inż. Kühn. (?)

—oOo—

ŚMIERĆ 15 OSÓB W PŁOMIENIACH.

We wsi Rubiel, w powiecie stolińskim, w zabudowaniach niejakiego Szoslewicza z nieustalonej dotychczas przyczyny wybuchł pożar, który przerzucił się na sąsiednie zabudowania, skutkiem czego ogółem spłonęło 350 gospodarstw.

W płomieniach poniosło śmierć 15 osób, z tego większość dzieci. Dotychczas z pod zgliszcz wydobyło 3 trupy.

Straty nie są jeszcze obliczone, ale w każdym razie sięgają kilkuset tysięcy złotych. W sprawie przyczyn pożaru wszczęto dochodzenia.

—oOo—

CZTERY ZŁOTE MIESIĘCZNEJ PENSJI 15- GODZINNY DZIEŃ PRACY.

Jedna z ekspedjentek przedsiębiorstwa eksploatującego kioski uliczne w Łodzi otrzymywała cztery złote miesięcznie pensji za 15-godzinny dzień pracy (od 8 rano do 11 w nocy bez przerwy obiadowej i świątecznej. Inne ekspedjentki tego przedsiębiorstwa otrzymywały po kilkanaście złotych miesięcznie.

Jak informuje prasa łódzka, powyższe przykłady nie są w Łodzi ani odosobnione, ani przejaskrawione.

Sprawy te wniesione są do sądu pracy.

—oOo—

Sytuacja w Brazylji zaostrza się z dniem każdym. Miasto Sao Paulo jest ośrodkiem ruchu rewolucyjnego. W prowincji tej przeprowadzono mobilizację kilku roczników, pozatem do wojsk powstańczych zgłaszają się wielkie ilości ochotników z innych prowincyj. Nie brakuje nawet przybyszów z Rio de Janeiro.

Główny port rewolucyjny Santos jest od dłuższego czasu blokowany przez wojenną flotę brazylijską. Kilkakrotnie ponawiane pogróżki bombardowania miasta nie były dotychczas wprowadzone w czyn.

—o—

Charge d'affaires polskiej delegacji przy lidze narodów radca Gwiazdowski wręczył prezydjum 13-go zgromadzenia ligi narodów formalny wniosek rządu polskiego o przyznanie Polsce prawa ponownej reelekcji do rady ligi narodów. Wniosek polski powołuję się przytem na art. 2 przepisów o wyborach do rady ligi z roku 1928.

Głosowanie nad wnioskiem odbędzie się w dniu 3 października, wybory będą przeprowadzone tego samego dnia popołudniu.

—o—

Ogólny kryzys dotknął również i ligę narodów. Kasa ligi jest pusta. Sir Eric Drummund zapowiada daleko idące oszczędności oraz redukcje personelu.

—oOo—

Kto wygrał na loterji?

V klasa.

WARSZAWA, 27. 9. —

Zł. 25.000 nr. 88144.

Zł. 15.000 nr. 106785.

Zł. 10.000 nr. 42733.

Zł. 3.000 na n-ry: 9585 37023 114318 120881.

Zł. 2.000 na n-ry: 6817 16719 29290 51298 51612 55884 82915 83158 114537 121568 133700 149766.

Zł. 1.000 na n-ry: 338 2615 3139 12586 20388 23081 26739 29138 30219 30926 32807 38076 41585 42203 51884 57597 63891 67576 67673 70113 70718 71206 71607 81515 93384 99762 101118 105078 106342 116878 129322 134770 147857 149873.

[illegible]116, 83898, 89262 90692 91252.

Zakaz należenia do O. W. P.

Po długiej serji przestępstw kryminalnych i policyjnych

Z rozporządzenia wojewody pomorskiego należenie do organizacji obozu Wielkiej Polski na terenie tego województwa zostało zakazane.

Rozporządzenie to nie wywoła w szerszej opinji publicznej ani zdziwienia ani protestu. Jest ono naturalną i konieczną konsekwencją tej działalności, jaką organizacja O. W. P. na terenie Pomorza od szeregu lat rozwijała.

Na tym terenie, będącym przedmiotem nieukrywanych apetytów zaborczych naszego sąsiada zachodniego, będącym przedmiotem akcji podziemnej i utajonych zakusów ze strony czynników wrogich Polsce, równocześnie zaś — bacznej i nieustannej uwagi opinji politycznej całej Europy i Stanów Zjednoczonych, na tym właśnie terenie obóz, który przywłaszczył sobie zdradziecki miano „Wielkiej Polski“, dopuszczał się ustawicznie i niezmordowanie czynów już nietylko występnych, ale poprostu — w stosunku do państwa polskiego — zbrodniczych. Obniżenie powagi państwa polskiego przez poniewieranie organów jego władzy; podżeganie przeciwko prawnym zarządzeniom władzy; szerzenie nienawiści wzajemnej pomiędzy poszczególnemi grupami ludności — oto smutna charakterystyka czynów tej organizacji.

Konkretnie działalność ta wyrażała się w obelżywem niszczeniu portretów najwyższych dostojników państwowych (Tczew, Lubawa, Czersk, Jamielnik. Kościerzyna i t. d.), w zrywaniu godła państwowego (Grudziądzu), w rozpowszechnianiu oszczerczych ulotek przeciwrządowych, w okrzykach, piosenkach i przemówieniach, obrażających władze polskie, nie wyłączając najwyższych, a także podburzania bezrobotnych, prowokowania rozruchów i t. p.

Działo się to wszystko wśród ludności, przyzwyczajonej do wielkiego respektu w stosunku do państwowych władz pruskich, w kraju, który po półtorawiekowej niewoli powrócił w granice Rzeczypospolitej Polskiej, w którym państwowa idea polska zaczęła dopiero nanowo zapuszczać korzenie.

Nie ograniczając się do tych przestępstw, członkowie O. W. P. na Pomorzu, pozwalali sobie na brutalne akty teroru w stosunku do osób, których postępowanie mogło się im nie podobać. Napadano na młodzież, która pod sztandarami związku strzeleckiego lub w szeregach przysposobienia wojskowego przygotowuje się do obrony Ojczyzny (Czersk, Wąbrzeźno — podczas święta 3-go maja — Lubawa, Boguszew, Nowe Miasto i in.).

Napadano na obywateli poszczególnych, oczywiście w pierwszym rzędzie na żydów (Toruń, Grudziądz, Chełmża), ale nie szczędzono i chrześcijan (ob. Makowski w Tczewie, ob. Lewandowski w Nowem Mieście, ob. Mateja w Pelplinie), nie przepuszczano kobietom (Chełmża — dwa wypadki), a nawet kapłanom katolickim (napad na plebanję w Opaleniu).

O. W. P. usiłował wywoływać zaburzenia publiczne, podburzając bezrobotnych (Nowe Miasto, Wejherowo), urządzając bezprawne wiece, pochody i inne demonstracje (Grudziądz, Starograd, Sierakowice) lub usiłując siłą zakłócić legalne demonstracje o państwowem znaczeniu (zaburzenia w Gdyni podczas zlotu „Sokoła“ okręgu pomorskiego).

W jakim duchu „wychowano“ członków organizacji O. W. P. na Pomorzu, co mówiono na jej zebraniach poufnych, tego domyślać się jedynie możemy na podstawie publicznych popisów członków O. W. P.

A więc, w Zieleniewie red. Piszcz wzywał do wycofywania wkładów z P. K. O. i banku polskiego, zapowiadając bliską ruinę skarbu państwa. W Kościerzynie niejaki Szopiński Aleksander wzywał publicznie do wypędzenia rządu „kołami, widłami i kosami“. Jak widzimy, O. W. P., który przywłaszczyć sobie usiłuje hasło walki na froncie zachodnim, faktycznie przygotowywał grunt na Pomorzu dla inwazji nieprzyjacielskiej.

Niepodobna było spodziewać się, by w organizacji tej nastąpiło otrzeźwienie, opamiętanie. Zbudowana na podstawach hierarchji, nominowanej zgóry, organizacja ta nie była dostępna dla jakichkolwiek wpływów zewnętrznych. Członkowie jej, ślubujący posłuszeństwo, trzymani byli w ryzach dyscypliny i karani surowo za wszelkie jej uchybienia. Wykonywali tedy ślepo rozkazy, dyktowane im zgóry nawet wtedy, gdy sumienie przeciwko nim mogło się buntować.

Członkowie O. W. P. na Pomorzu rekrutowali się — otwarcie to powiedzieć należy — w znacznej części z mętów społecznych.

Moglibyśmy zacytować tutaj długą listę członków tej organizacji, karanych za przestępstwa kryminalne, za kradzież, sprzeniewierzenia i t. p. Wystarczy, gdy zacytujemy niektóre: Pietrzkowski Marjan (Zblewo) — 1 rok więzienia za kradzież: Wojczacki Ignacy (Osie) —3 m. za fałszerstwo dokumentów; Andrzejewski Stefan (Tczew) — 2 m. za sprzeniewierzenie; Kąkolewski Leon urzędnik kolejowy (Tczew) — 2 lata ciężkiego więzienia za kradzieże kolejowe; Lamkiewicz St. — 6 m. za sprzeniewierzenie, jako urzędnik kolejowy i grzywna za opilstwo; Gorski Kaz. — 1 mies. więzienia za handel walutą; Łukaszewski Wł. (Toruń) — 3 mies. za kradzież; Ojdowski J. — 3 tyg. za paserstwo.

Słowem, w „dobranem towarzystwie“ członków organizacji O. W. P. znajdziemy cały dobór: od pijaków-awanturników, winnych ciężkich uszkodzeń ciała, do złodziejów, defraudantów i paserów.

Wszystko to przykryte „sztandarem idei“ i zorganizowane pod hasłem „Wielkiej Polski“ do walki — z Polską.

Słusznie tedy p. wojewoda pomorski położył kres działalności tej gorszącej organizacji na podległym sobie terenie.

Asper.

Zapowiedź wielkiej propagandy rewolucyjnej

W POLSCE, NIEMCZECH, ANGLJI, FRANCJI I CZECHOSŁOWACJI.

RYGA, 27. 9. Barbusse, przewodniczący tak zw. kongresu przeciwwojennego w Amsterdamie, zwołanego przez organizacje komunistyczne, po przyjeździe do Moskwy udzielił prasie sowieckiej oświadczenia o planach dalszej propagandy komunistycznej przeciwko państwom kapitalistycznym.

Wybrana przez kongres egzekutywa przystąpiła do organizacji specjalnych komitetów przeciwwojennych wśród robotników fabryk.

Komitety te mają czuwać nad produkcją amunicji w każdym kraju i w razie potrzeby przeszkadzać zbrojeniom państw przeciwko Sowietom.

Barbusse oświadczył, że już obecnie istnieje **w Niemczech, Anglji, Francji, Czechosłowacji i Polsce około tysiąca komitetów akcji przeciwwojennej.**

Barbusse zapowiedział rozpoczęcie szerokiej propagandy rewolucyjnej wśród robotników europejskich.

Wybuch w łodzi podwodnej

NOWA KATASTROFA W MARYNARCE FRANCUSKIEJ.

PARYŻ, 27. 9. Po wstrząsającej katastrofie łodzi podwodnej „Prometeusz“ która razem z 60 ludźmi załogi spoczywa na dnie oceanu, francuską marynarkę wojenną dotknął nowy cios.

Wczoraj popołudniu wydarzył się katastrofalny wybuch na „Perseuszu“, który w 1931 r. opuścił stocznię razem z nieszczęsnym „Prometeuszem“.

Koło godz. 4-ej popołudniu kadłubem łodzi wstrząsnęła gwałtowna eksplozja. Halę maszyn wypełniły kłęby dymu i płomieni. Wśród marynarzy powstała nieopisana panika.

Radjotelegrafista wysłał do portu w Cherbourgu sygnały „SOS“, reszta załogi rzuciła się do gaszenia ognia w hali maszyn.

Raz po raz z kłębów dymu wynoszono nieprzytomnych marynarzy, niektórych strasznie zmasakrowanych.

Ogień zdołano wreszcie ugasić.

Okazało się, że wybuch nastąpił w motorze Diesla, który uległ zdruzgotaniu.

Odłamkami żelaza zabity został jeden inżynier, 30 marynarzy i mechaników jest rannych.

Późnym wieczorem „Perseusz“ zawinął do portu, rannych umieszczono w lazarecie marynarki. Jeden z rannych mechaników zmarł, 8 walczy ze śmiercią, stan pozostałych nie jest niebezpieczny.

Przyczyny katastrofy nie zdołano narazie stwierdzić.

Wyroki śmierci na Kaukazie.

RYGA, 27. 9. Sąd sowiecki w Dagestanie na Kaukazie Północnym wydał kilka wyroków śmierci na członków kolektywów rolnych, oskarżonych o kradzież zboża.

Rozstrzelano m. in. jednego z kierowników kolektywu rolnego „Krasnyj Pachar“, oraz członków kolektywu „Międzynarodówka“. Kilku włościan skazanych zostało na karę śmierci za popełnienie kradzieży zboża w domenie państwowej „Ważygan“.

Również w Azerbejdżanie sądy sowieckie wydały kilka wyroków śmierci na miejscowych włościan z powodów analogicznych.

30 września zbiera się sejm śląski.

WARSZAWA, 27. 9. Dzisiejszy „Monitor Polski“ zamieszcza zarządzenie prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu sejmu śląskiego, na podstawie art. 21 ustawy konstytucyjnej z dnia 15-go lipca 1920 roku, zawierającej statut organiczny województwa na sesję od dnia 3 września 1932 r.

Na froncie robotniczym.

Odroczenie konferencyj w inspektoracie pracy.

Wczoraj w inspektoracie pracy odbyła się konferencja właścicieli nieruchomości z dozorcami domowymi w Sosnowcu. Celem ustalenia nowych warunków pracy i płacy dozorców domowych. Konferencja ta została odłożona na skutek wystąpienia przedstawicieli właścicieli nieruchomości, którzy zażądali zasadniczego wyjaśnienia, czy orzeczenie komisji rozjemczej, podpisane przez przedstawicieli ministerjum spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i opieki społecznej, jest obowiązujące dla władz administracyjnych. Do czasu więc wyjaśnienia tej sprawy konferencja została odroczona.

Dodać należy, że żądanie wyjaśnienia ważności umów, zawieranych między właścicielami nieruchomości a dozorcami domowymi na terenie inspektoratu pracy, spowodowane zostało oświadczeniem magistratu sosnowieckiego, że jakoby magistrat tego rodzaju umów nie zamierzał respektować, i wszelkich pretensyj, z tytułu utrzymywania posesji w należytym porządku, poszukiwał tylko na właścicielach nieruchomości.

Również i druga konferencja właścicieli nieruchomości z dozorcami domowymi w Będzinie została odroczona, gdyż właściciele nieruchomości chcą przedtem jeszcze zwołać u siebie walne zebranie, by uzgodnić swe stanowisko, w sprawie podpisania umowy z dozorcami domowymi na warunkach ogólnych dla wszystkich miast Zagłębia.

REDUKCJA W HUCIE „KATARZYNA“.

Dyrekcja huty „Katarzyna“ w Sosnowcu zwolniła w dniu wczorajszym 60 robotników. Zwolnienie robotników dyrekcja tłumaczy brakiem zamówień.

URUCHOMIENIE KOPALNI JOWISZ.

Rozeszły się pogłoski o uruchomieniu nieczynnej od dłuższego czasu kopalni „Jowisz“ w Wojkowicach Komornych.

Kopalnia ta, zatrudniająca 1200 ludzi, ma być uruchomiona w najbliższy poniedziałek, tj. 3 października.

Z ŻYCIA Z. Z. Z. W ZAWIERCIU.

Ostatnio odbyło się zebranie zarządów związków zawodowych, wchodzących w skład rady ZZZ. w Zawierciu. Między innemi na zebraniu omówiono szczegółowo sprawę zorganizowania w okresie zimowym 6 miesięcznego okresu kursu oświatowego. Poza tem załatwiono kilka drobniejszych spraw natury gospodarczo - organizacyjnej.

Akademja ku czci

ś. P. PREZYDENTOWEJ MICHALINY MOŚCICKIEJ W SOSNOWCU.

W dniu 29 b. m., w związku z przypadającemi imieninami śp. prezydentowej Mościckiej Z. P. O. K. oddział w Sosnowcu, urządza w teatrze miejskim akademję, w celu uczczenia pamięci duchowej i ideowej przewodniczącej związku.

W całej Polsce różne organizacje kobiece, jak: ZPOK., liga kobiet, stowarzyszenie kobiet z wyższem wykształceniem, rodzina wojskowa, służba obywatelska, stowarzyszenie młodych polek itd. postanowiły uczcić dzień święta nieodżałowanej pamięci pani prezydentowej Mościckiej. W dniu tym, nie sam smutek żałoby będzie tematem przemówień prelegentek, lecz wzniosłe czyny i życie dostojnej Pani. Śp. prezydentowa Mościcka, jak w bezdennej skarbnicy gromadziła w swem sercu niewyczerpane źródła zasług i chwały. Na wzór Jej patrona świętego Michała była hetmanem dusz ludzkich, gdzie tylko mogła dotrzeć, budziła zapał czynu i potrzebę wytrwania.

Żadna sprawa godna naśladowania nie pozostała obcą śp. prezydentowej Mościckiej, popierała ją i rozwijała z energją, na jaką tylko mógł się zdobyć tak silny duch.

Czcijmy więc pamięć kobiety wielkiej miary, bohaterki zwalczającej zło, a z dostojeństwem i pogodą szerzącej światło i harmonje.

H. WRZESZCZOWA.

Sprawa zaległych wypłat w fabryce „Poręba“ Zabie i Z. Z. Z.

Z inicjatywy inspektora pracy w Zawierciu odbyła się konferencja, w sprawie zaległych zarobków w fabryce „Poręba“. W konferencji wzięli udział delegaci robotników Z. Z. Z., dyrekcja fabryki i inspektor pracy 24 obwodu.

W toku obrad dyrekcja fabryki oświadczyła, że termin wypłat, które są i tak grubo spóźnione, narazie jeszcze nie jest wiadomy. Opóźnienie wypłat— według oświadcznia dyrekcji spowodowane zostało spóźnieniem wykonania zamówień, wskutek strajku politycznego, wywołanego przez delegatów PPS. CKW., o którym w swoim czasie obszernie pisaliśmy w „Expresie Zagłębia“.

W odpowiedzi na to oświadczenie delegaci Z. Z. Z. energicznie zaprotestowali przeciwko wstrzymywaniu wypłat robotniczych i kategorycznie domagali się od dyrekcji fabryki, aby poczyniła wszelkie starania, celem uiszczenia zaległych zarobków robotniczych w terminie do dnia 1 październik b. r.

Jednocześnie Z. Z. Z. wysłał do Warszawy delegację w osobach pp. Lipczyńskiego i Fidlera, którzy interwenjowali u rządu o przyspieszenie zaległych wypłat oraz udzielenie robotnikom pożyczki na zakup kartofli.

Delegacja ta, pod przewodnictwem inspektora pracy z Zawiercia, uzyskała przyrzeczenia w Warszawie, że zaliczki i wypłaty odbędą się przed 1 października b. r., co zaś do pożyczki na kartofle, to otrzymano zapewnienie, że robotnikom, którzy nie posiadają kartofli z własnych pól, będą wydawane kartofle.

Dąbrowa ku czci Chopina

Staraniem komitetu dni chopinowskich w Dąbrowie w połowie października br. odbędzie się na stadjonie miejskim wielki koncert ludowy ze współudziałem połączonych zespołów orkiestr dętych kopalnianych i zespołów orkiestrowych i chóralnych miejscowych towarzystw muzycznych i śpiewaczych.

Oczywiście program koncertu wypełnią wyłącznie utwory wielkiego mistrza tonów, a więc: polonez A-dur, wykonają połączone zespoły orkiestrowe i chóralne, mazurek Cis-moll i walca A-moll wykonają połączone zespoły orkiestrowe. Trzy mazury w układzie Z. Noskowskiego — wykonają zespoły chóralne z towarzyszeniem fortepianu. Preludjum C-moll nr. 20 w układzie K. Guzikowskiego oraz marsza żałobnego z sonaty B-moll w układzie Sikorskiego — wykonają połączone zespoły orkiestrowe.

Wreszcie preludjum A-dur „Marzenie“ wykonają połączone zespoły orkiestrowe i chóralne.

Dyrygentem zespołów będzie prof. K. Guzikowski. Z uwagi na doniosły cel komitetów dni chopinowskich, których zadaniem jest zebranie funduszów na odbudowę miejsca urodzenia wielkiego muzyka Żelazowej Woli i na sprowadzenie prochów Chopina do kraju, niewątpliwie społeczeństwo poprze zamierzenia przybędzie licznie na koncert.

Jak wielkiem jest imię Chopina w społeczeństwie polskiem dowodzi niezwykle udatna próba połączonych orkiestr dętych kopalnianych, która odbyła się w sali „Ogniska“ w Dąbrowie.

Naprawdę imponującym był widok olbrzymiego zespołu orkiestrowego, który pod znaną i cenioną batutą prof. Karola Guzikowskiego wykonywał z niezwykle daleko posuniętem zrozumieniem idei kompozytora i dyrygenta, wzruszające wszystkich utwory.

Poczucie społecznego obowiązku, które znalazło wyraz w tak sumiennem stawieniu się na próbę zespołów orkiestrowych kopalni Flora, Koszelew, Mortimer i Paryż oraz uczni państwowej szkoły górniczej w Dąbrowie, jakoteż pietyzm i staranność pp. kapelmistrzów tych orkiesrt, jest dla miejscowego społeczeństwa gwarancją, że zamierzony w dniu 16 października koncert ku czci Chopina będzie imprezą naprawdę imponującą i na terenie Zagłębia po raz pierwszy urządzaną.

Wypada zaznaczyć, że poszczególne zespoły dotąd już pracowały nad repertuarem koncertu pod fachowem kierownictwem swoich dyrygentów i prof. Karola Guzikowskiego, który ofiarnie niesie swą pomoc, udzielając wskazówek w wykonaniu poszczególnym zespołom muzycznym.

Po zakończeniu próby p. prof. Guzikowski w krótkich lecz serdecznych słowach podziękował zebranym orkiestrom za liczny udział i ofiarny ich trud oraz wyraził nadzieję, że zew dąbrowskiego towarzystwa muzycznego na przyszłość będzie zawsze głosem, który w sferach muzycznych i kulturalnych Zagłębia nigdy nie pozostanie bez echa.

Po zakończeniu obozów letnich

harcerzy zagłębiowskich w Okradzionowie

Obóz letni harcerzy z Zagłębia im. Nella w Okradzionowie, w bieżącym roku prowadził kolejno trzy kursy, a mianowicie: instruktorski, drużynowych i zastępowych.

Kurs zastępowych był najliczniejszy i ukończyło go 55 uczestników, z których 18 złożyło harcerskie przyrzeczenie przy ostatniem ognisku.

Program zajęć był niezmiernie urozmaicony.

Mając kajaki harcerze wzięli udział w zawodach, urządzonych przez sportowców ze Sławkowa.

W kategorji łodzi turystycznych pierwsze miejsce zajęła osada Folwarski —Ziółek, w kategorji sportowej drugie miejsce Heine — Holenderski.

Wielką atrakcją dla letników i mieszkańców Okradzionowa i Kuźniczki stanowiły harcerskie ogniska. Ogniskom tem przyglądały się setki osób.

Żywe zainteresowanie harcerzami okazali mieszkańcy Okradzionowa i władze gminne.

Harcerzom pomagali przedewszystkiem, kierownik miejscowej szkoły W. Rusek i nacz. straży ogniowej J. Frey.

Podczas obozów powstała myśl utworzenia koła przyjaciół Przemszy, celem którego byłoby zachowanie w obecnym stanie pięknego zakątka doliny okradzionowskiej.

Protektorat nad mającem powstać kołem przyjął łaskawie wicemarszałek senatu p. Antoni Bogucki.

Przychylny stosunek do harcerzy inspektora szkolnego w Sosnowcu p. Luchowca, ułatwił zorganizowanie tego kursu.

Instruktorami w obozie byli: M. Heine (instruktor harcerski dla szkół powszechnych), A. Folwarski, B. Jakubowicz, W. Piszczyk, L. Tarzan-Ziółek, Z. Molenda i Z. Trzaska.

Harcerze zagłębiowscy, będący na obozie w Okradzionowie składają za naszem pośrednictwem, podziękowanie tym wszystkim, którzy im ten pobyt umożliwili.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Wrzesień 28 Środa	Dziś: Wacława Jutro: Michała Arch. Wschód słońca: 5.36 Zachód słońca: 524.

RADJO

WARSZAWA.

Środa, 28 września.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Codz. Przegląd Prasy Polsk. 12.40. Urz. kom. P. I. M. 12.45. Płyty. 15.00. Kom. gospod. 15.10 Sonata księżycowa. 15.30. Kronika harcerska. 15.35. Chwilka morska i kolonjalna. 15.40. Opowiad. dla dzieci. 15.35. Opowiadanie dla dzieci. 16.05. Płyty. 16.35. Kom. dla żeglugi i rybaków. 16.40. Skrzynka poczt. 17.00. Utwory Kalmana wyk. ork. P. R. 18.00. Król Stefan Batory. 18.20. Muzyka lekka. 18.55. Rozmaitości. 19.15. Kom. Tow. Zach do Hod. koni w Polsce. 19.20. Pras. Dz. Radj. 19.30. Skrzynka poczt. 19.40. Program na dz nast. 19.45. Pogad. muz. 20.00. Tr. z Pragi. Opera Rusałka. W przerwie kom. meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. dla kom. lotn. 22.50. Odczyt w jęz. esperanckim z Krak. 23.05. Muzyka tan.

KATOWICE.

Środa, 28 września.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. bież. 12. 10. Codz. Przegląd Prasy Polsk. z Warsz. 12.20. Płyty. 12.40. Kom. meteor. z Warsz. 12.45. Płyty. 14.00. Kom. gospod. 15.00. Kom. gospod. z Warsz. 15.10. Intermezzo muz. 15.40. Aud. dla dzieci. 16.05. Intermezzo muz. 16.40. Skrzynka poczt. 17.00. Tr. z Warsz. 18.55. Rozmaitości. 19.10. Program na dz. nast. 19.15. Kom. Zw. Mł. Polsk. 19.20. Pras. Dz. Radj. z Warsz. 19.30. Gospodyni Śląska. 19.45. Pogad. muz. z Warsz. 20.00. Tr. muz. z Warsz. W przerwie Dod. do Pras.. Dz. Radj. i wiad. sport. z Warsz. 22.50. Program na dz. nast. 22.55. Intermezzo muz. 23.00. Skrzynka poczt. w jęz. franc.

WARSZAWA.

Czwartek, 29 września.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. bież 12.10. Codz. Przegląd Prasy Polsk. 12.40. Urz. kom. P. I. M. 12.45. Płyty. 15.00. Kom. gospod. 15.10 Piosenki w wyk. chóru Warsa 15.30. Kom. LOPP. 15.35. Płyty. 16.35. Kom. dla żeglugi i rybaków. 16.40. Wśród książek. 17.00. Koncert solistów. 18.00. Polska flota handlowa. 18.20. Muzyka salonowa. 19.10. Rozmaitości. 19.30. Kom. Tow. Zach. do Hod. koni w Polsce. 19.35. Pras. Dz. Radj. 19.45. Kom. roln. 19.55. Program na dz. nast. 20.00. Polska muz. tan. W przerwie kwadrans lit. 21.20. Słuch. p. t. Przy telefonie. 21.50. Dod. do Pras. Dz. Radj. 21.55. Kom. Gł. Wojskowej St. Meteor. dla kom. lotn. 22.00. Muzyka tan. 22.40. Wiad. sport. 22.50. Muzyka taneczna.

——oOo——

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

„Wesele na Górnym Śląsku“, barwne widowisko regjonalne prof. **St. Ligonia i A. Kubisza** ukaże się dwukrotnie w niedzielę, dnia 2 października o godz. 4 pp. i 8 wiecz.

Rosyjski zespół bałałajkowy księżny Gagarinowej wraz z chórem kozaków - czerkiesów wystąpi w czwartek, dnia 6 października.

——oOo——

Z KIELC.

(k) **Władze stow. esperantystów w Lelowie.** Na ostatniem zebraniu powiatowego stow. esperantystów w Lelowie zostali wybrani do zarządu pp.: A. Oduliński — prezes, Wł. Marchwica — wiceprezes, Wł. Krzyżanowski — sekretarz, J. Meserman — zastępca, J. Grabowski — skarbnik, Fr. Krzyżanowski — gospodarz.

Komisja rewizyjna pp.: St. Bękier, P. Łuszcz, J. Migal, Fr. Bednarski, Sokolnik, F. Zgadzajski, Fr. Słomski i Sz. Liberman.

(k) **Loda Halama w nowym repertuarze.** W środę, dnia 28 bm., w sali teatru polskiego, wystąpi znakomita artystka Loda Halama w swym nowym repertuarze, przygotowanym specjalnie na występy w Paryżu.

Akompanjamować jej będą pp. Jerzy Welim i Ada Owidzka .

Początek o godz. 8 wiecz.

(k) **Kradzieże. Płótno** Wolf, zam. w Kielcach przy ul. Wesołej nr. 13, zameldował, że nieznany złodziej dostał się do zajmowanego przez niego chwilowo mieszkania na folwarku Piaski i skradł mu palto, marynarkę i spodnie, wart. 140 zł.

— Lichtensztajnowej Cesi, zam. w Kielcach przy ul. Prostej nr. 25, skorzystawszy z chwilowej jej nieuwagi, złodziej skradł ze sklepu 6 ciężarków, wartości 10 zł. Kradzieży tej dopuścił się Andrzejczyk Tadeusz, lat 14, zam. na przedm. Kawetczyzna nr. 7.

(k) **Uroczysta akademja.** W czwartek dnia 29 bm. w sali teatru polskiego o godz. 5 popoł. odbędzie się uroczysta akademja żałobna ku czci ś. p. Michaliny Mościckiej, żony prezydenta Rzeczypospolitej.

Akademja odbędzie się z inicjatywy komitetu delegatek organizacyj kobiecych w Kielcach, na którą komitet zaprasza władze państwowe, wojskowe, komunalne oraz organizacje społeczne.

(k) **Śmierć cyklisty na szosie pod Kielcami.** Onegdaj na szosie suchedniowskiej wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ 19-letni mieszkaniec wsi Błotno, gm. Suchedniów, pow. kieleckiego, Mieczysław Gołąbek.

Gołąbek, wracając szosą na rowerze z apteki w Suchedniowie do domu, został najechany przez nieznanego osobnika jadącego również na rowerze.

Wskutek silnego zderzenia Gołąbek doznał ogólnego potłuczenia i wczoraj wskutek odniesionych ran zmarł.

Dochodzenie ostaliło, że obaj cykliści jechali podczas nocy bez światła co było główną przyczyną nieszczęśliwego wypadku.

Z SOSNOWCA.

CZY PRĄD BĘDZIE TAŃSZY?

W sprawozdaniu z konferencji prasowej w Katowicach znalazł się błąd, który należy poprawić. W sprawozdaniu tem powiedziano, że każda elektrownia musi być przygotowaną na produkcję prądu o 10 proc. wyższą od potrzebnej w danej chwili, a powinno być o 100 proc. nie o 10.

W tym samym łamie opuszczono zapytanie:

— A więc niema co myśleć o zniżeniu ceny prądu?

— Myśleć można i t. d.

—oOo—

(s) **Posiedzenie komisji cennikowej,** w sprawie obniżki cen mąki, chleba i bułek oraz wyznaczenia cen mleka butelkowage, odbędzie się w magistracie w piątek dnia 30 bm. o godz. 1 popoł.

Z powodu niedyspozycji artystki p. J. PANKIEWICZOWEJ koncert Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Uroczystości strzeleckie w Będzinie.

W Będzinie odbyła się uroczystość rozpoczęcie roku wyszkoleniowego w związku strzeleckim.

Rano oddział związku, z komendantem A. Jędralskim na czele, przemaszerował do kościoła parafjalnego ulicami miasta, wzbudzając zachwyt doskonałą postawą i umundurowaniem strzeleckiem.

W kościele zgromadzili się przedstawiciele: zarządu miasta, zarządu i komendy powiatu, zarządu oddziału związku strzeleckiego, zarządów pokrewnych organizacyj i oddział strzelecki męski i żeński.

Po mszy św. ksiądz prefekt Getinger w serdecznych słowach przemówił do strzelców i strzelczyń.

Po wyjściu z kościoła oddział związku przemaszerował do lokalu urzędników komunalnych.

Wchodzących strzelców powitała orkiestra związku strzeleckiego, poczem odbyło się uroczyste złożenie przyrzeczenia strzeleckiego przez 42 strzelców i 5 strzelczyń. Do zebranych przemówił prezes oddziału inż. L. Kamiński. Witając reprezentantów władz municypalnych, związku strzeleckiego i pokrewnych organizacyj, w serdecznych słowach zwrócił się do strzelców i strzelczyń o przestrzeganie w życiu codziennem prawa strzeleckiego.

Po przeczytaniu wygłosili przemówienia i złożyli życzenia wydatnych rezultatów pracy nad młodzieżą strzelecką i z obietnicą poparcia moralnego i finansowego: w imieniu zarządu miasta Będzina insp. Janiczak, w im. komendy powiatu Z. S. A. Kwiatek, w im. koła powiatowego związku peowiaków H. Dławichowski, w imieniu zarządu związku legjonistów w Będzinie T. Goc, w im. podoficerów rezerwy Prażak, w imieniu stowarzyszenia rezerwistów i byłych wojskowych i swojem, jako referent wychowania obywatelskiego oddziału J. Placek, dziękując wszystkim przeedstawicielom władz i gościom, którzy obecnością swą przyczynili się do zamanifestowania współpracy nad wychowaniem młodego pokolenia.

Dalej nastąpiły produkcje artystyczne: deklamacje strzelczyń i strzelców, a orkiestra odegrała szereg utworów muzycznych. Oklaski zebranych były wyrazem uznania dla deklamujących i orkiestry.

Wkońcu zbiórka, modlitwa strzelecka i śpiew oddziału: „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród". Uroczystość zakończona została wspólną fotografją i herbatką w godzinach wieczorowych.

Budowa szkół drewnianych w Kielcach.

Katastrofalna sytuacja w szkolnictwie powszechnem w Kielcach, o czem swego czasu donosiliśmy, ulegnie jeszcze w bieżącym roku znacznej poprawie.

Magistrat mimo wyjątkowo opłakanych warunków finansowych w jakich się obecnie znajduje, doceniając potrzebę i konieczność jaknajszybszej budowy nowej szkoły, postanowił jeszcze w bieżącym roku wybudować barak szkolny, przy ul. Chęcińskiej, kosztem 12.000 zł.

Barak wybudowany zostanie całkowicie z drzewa i posiadać będzie 4 sale wykładowe i 2 pokoje dla nauczycielstwa.

Według przypuszczeń magistratu, barak wybudowany zostanie jeszcze w październiku, a z dn. 1 listopada b. r. oddany zostanie do użytku. Nauka odbywać się będzie na dwie zmiany rano i popołudniu i korzystać z niej będzie mogło około 500 dzieci.

Wczoraj rano wyjechał w tej sprawie do dyrekcji lasów państwowych w Radomiu prez. miasta mec. Cichowski, celem interwencji o jaknajszybsze przesłanie transportu drzewa przeznaczonego na budowę szkoły. W przyszłym roku magistrat zamierza wybudować jeszcze jedną drewnianą szkołę powszechną o nieco większych rozmiarach.

Pozatem w przyszłym roku szkolnym, oddana zostanie do użytku publicznego część gmachu szkolnego, przy ul. Niewachłowskiej, którego budowa trwa już z górą 2 lata i brak odpowiednich kredytów stoi na przeszkodzie do szybszej realizacji rozpoczętych robót.

Przypuszczać należy, że zamierzenia magistratu uwieńczone zostaną pomyślnym rezultatem i wkrótce katastrofalna sytuacja jaka wytworzyła się w szkolnictwie powszechnem na terenie Kielc ulegnie złagodzeniu.

O całkowitem usunięciu katastrofalnego stanu w szkolnictwie powszechnem na terenie Kielc nie może być mowy, a to ze względów na ostry kryzys, jaki obecnie przeżywamy, oraz ze względu na gwałtowny napływ dzieci do szkół powszechnych.

(s) **Nabożeństwo za duszę ś. p. prezydentowej M. Mościckiej.** Zarząd związku pracy obywatelskiej kobiet w Sosnowcu zaprasza miejscowe społeczeństwo na nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. prez. Michaliny Mościckiej, które zostanie odprawione dnia 29 bm., o godz. 9-ej rano w kościółku Serca Jezusowego.

(s) **Domokrążca złodziej.** W Zagłębiu kwitnie handel domokrążny. Handlarze domokrążni sprzedają różne rzeczy. Czasem jednak handlem domokrążnym zajmują się niebieskie ptaszki, którzy przy okazji kradną co im w rękę wpadnie.

Onegdaj w czasie pobytu w mieszkaniu Łai Wajchman ,przy ul. Wysokiej 28 w Sosnowcu nieznany handlarz domokrążca, skradł torebkę, w której znajdowały się różne drobiazgi oraz 20 zł. gotówką.

—oOo—

Z BĘDZINA.

b) **Baczność, podof. rez. koła w Wojkowicach Komornych.** Dnia 2 października br., tj. w niedzielę, o godz. 14 w I i godz. 15 w II terminie bez względu na ilość przybyłych, odbędzie się roczne walne zebranie czł. Ze względu na ważność zebrania prosi się o jak najliczniejsze i punktualne przybycie .

W zebraniu mogą brać udział podof. i st. szereg. jeszcze nie zorganizowani.

Zarząd koła.

(b) **Wypadek tramwajowy.** Wczoraj, tuż przy mijance tramwajowej na ul. Kościuszki w Nowym Będzinie, wydarzył się wypadek tramwajowy, który dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie skończył się tragicznie.

Przed mijanką znajduje się fabryka kotlarska Albiński, Szmit, s-ka. Wejście do tej fabryki znajduje się zaledwie o 3 — 4 kroki od toru tramwajowego. Portjer tej fabryki Walenty Fryś, zam. przy ul. Małobądzkiej 135, wychodząc wczoraj furtką z fabryki został uderzony w głowę przez przejeżdżający w tym momencie tramwaj.

Dotkliwie potłuczonego Frysia przewieziono na opatrunek do szpitala.

(b) **Śmiercią przepłaciła niedozwolony zabieg.** Onegdaj zmarła we wsi Gołąsza Dolna, gm. Wojkowice Kościelne, 27-letnia Stanisława Białasowa.

Białasowa zmarła na skutek dokonania niedozwolonych zabiegów.

—oOo—

Z DĄBROWY.

(d) **Zebranie P. W. i W. F. w Zagórzu.** Gminny komitet P. W. i W. F. w Zagórzu urządza dnia 1 października b. r. o godzinie 18 zebranie informacyjno - organizacyjne, na które zaprasza wszystkie miejscowe stowarzyszenia i organizacje, młodzież pozaszkolną, rodziców dzieci i wszystkich, którym przygotowanie młodzieży do obrony państwa leży na sercu.

Sprawy tyczące P. W. i W. F. będą referowali p. p. porucznik Nowakowski i dyrektor seminarjum Mazur.

(d) **Wyjaśnienie.** Zgłosił się do naszej redakcji p. Teofil - Tomasz Przybyłek, zam. przy ul. Kamiennej 4 w Zagórzu i prosił o wyjaśnienie, że nie ma nic wspólnego z Teofilą Przybyłkiem, zam. przy ul. Kamiennej 4 w Sosnowcu, o którym pisano w „Expresie Zagłębia", że jest oszustem, żerującym na nędzy bezrobotnych.

KSAWERY MONTEPIN.

BRATOBÓJCA

Romans.

31.

— Oszczędzaj mnie mój bracie, oszczędzaj mnie! wyjąkał Robert.

Ryszard poruszył się z gniewem Potem ciągnął dalej, unosząc się na wspomnienie popełnionych nikczemności przez nędznika, który był przed nim, w postawie obłudnego znowu! po co? Czyżeś oszczędził hańby naszemu imieniu? Czyś oszczędził mnie najdotkliwszych boleści? błagania:

— Ciebie oszczędzać, ciebie? Cóż Ocaliłem cię przez pamięć naszego ojca, bo twoja hańba dosięgłaby go po za grobem! Roztworzyłem drzwi więzienia już za tobą zamknięte. Zaspokoiłem człowieka, którego naśladowałeś podpis, a dziś ośmielasz się prosić, ażebym cię oszczędzał. Doprawdy zanadto z mej strony pobłażliwości i uczucia, zanadto drogo płaciłem prawo przemawiania do ciebie w ten sposób jak to czynię.

Robert osunął się na krzesło i otarł czoło, zroszone potem Ryszard stał przed nim, panując całą wysokością, i ciągnął dalej:

— W chwili, kiedyś już widział przed sobą galery, jakbyś zrozumiał ogrom swej zbrodni. Odgrywałeś komedję pokory i żalu i błagałeś o me przebaczenie i rady. Nie odmówiłem ci ani jednego ani drugich. Może, pomimo to wszystko, mówiłem do siebie, nie jesteś jeszcze zepsuty do głębi duszy. Może staniesz się jeszcze innym człowiekiem, zdolnym się podnieść. Zachęcałem cię, ażebyś się oddalił od otoczenia dla ciebie niebezpiecznego, ażebyś zerwał stosunki z hulakami, opuścił Francję i Paryż. Chciałem cię zrehabilitować pracą, którą miał ci ułatwić twój rzeczywisty talent inżyniera mechanika. Dałem ci 25.000 franków i odprowadziłem cię na kolej, gdzie kupiłem dla ciebie bilet do Petersburga. Słuchałeś moich rad. Oddaliłeś się z Francji ale dokąd? Czy do Rosji, jak myślałem? Nie, lecz do Niemiec, ażeby sprzedawać, o ile można najdrożej nieprzyjaciołom naszym, jakie mogłeś był poznać tajemnice, uzbrojeń naszej ojczyzny! I ta ze wszystkich zbrodni jest najpodlejszą! Morderca jest mniej występny w oczach moich, niż sromotny łajdak, zdolny zdradzić i wydać na łup Francję swoją matkę!

— Ja tego nie uczyniłem! — wykrzyknął Robert, powstając jednym skokiem.

— Zrobiłeś to! nie potrzeba zaprzeczać. Nie wiedziałem o tej hańbie, kiedy przed dziesięciu laty przybyłeś do mnie pod pozorem zapytania mnie o radę. Powiedziałeś mi, że chcesz zaślubić kobietę, której posag pozwoli prędko przyjść ci do majątku. Ta kobieta, wdowa po francuzie z zaboru i sama francuzka, należąca do zacnej rodziny, posiada znaczne dobra w Lotaryngji. Miała syna. Sądząc, żeś się otrząsł ze swych błędów, nie mogąc podejrzewać, jakim się trudnisz tam potwornem rzemiosłem, poradziłem ci zaślubić panią Nayle. Małżeństwo odbyło się i pozwoliło ci dostać w swe ręce posag. Cóż pozostaje dziś z tego posagu?

— Złe spekulacje, które uważałem za dobre, ośmielił się wtrącić Robert.

— Raz jeszcze, po co kłamać, ponieważ ja wiem o wszystkiem? Ja prawie ci przebaczyłem, zaczynałem już wierzyć w ciebie, nabierałem nadziei, że doświadczenia smutnej przeszłości uczynią z ciebie innego człowieka, chciałem jednak dowiedzieć się, w jaki sposób się prowadzisz. Zapłaciłem dużo, ażeby być powiadomiony o twych postępkach i, co się dowiedziałem, przestraszyło mnię. Mniej niż w ciągu lat czterech, majątek osobisty, wniesiony przez panią de Nayle, został pochłonięty, nie spekulacjami ryzykownemi, lecz wstrętną rozpustą, na którą Niemcy mają monopol. Dowiedziałem się jednocześnie, że w naszej rodzinie jest nie tylko fałszerz, ale i szpieg na żołdzie Prus.

Robert uczuł, że trzeba energicznie zaprotestować.

— Kłamstwo! kłamstwo! zawołał. Spotwarzono mnie. Ja nie ścierpię tak śmiertelnej obelgi. Byłem nędznikiem, rumienię się ze wstydu, ale nie należy mnie oskarżać, żem szpieg Tego już za wiele! Prócz tej zbrodni której zaprzeczam z oburzeniem, przyznaję niestety wszystkie moje winy, i żałuję za nie!

— Żałowałeś też przed piętnastu laty! Żałowałeś i przed laty dziesięciu! Żal twój dzisiaj nie jest szczerszy, niż wówczas.

— Na grób naszej matki przysięgam, że mówię prawdę!

Ryszard drgnął. Robert sądził, że mu się udało poruszyć czułą stronę w sercu brata. Twarz przemysłowca przybrała nagle wyraz mniej surowy. Nie był rozbrojony, a jednak wspomnienie matki, wywołane przez Roberta, poruszyło go do głębi serca.

— Usiądź i wytłumacz mi, nie usiłując oszukać, bo to byłoby daremne, cel twojej podróży do Paryża

c. d. n.

Z działalności izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu

POSIEDZENIE KOMISJI KOMUNIKACYJNEJ IZBY.

W dniu 26 bm. odbyło się pod przewodnictwem radcy dr. Potoka posiedzenie komisji komunikacyjnej izby przy udziale przedstawicieli kilku poważniejszych firm spedycyjnych w okręgu izby w charakterze rzeczoznawców. Po przyjęciu protokułów, starszy referent mgr. Gadomski zreferował sprawę wniosku izby poznańskiej o zniesienie kolejowych ajencyj celnych.

W wyniku dyskusji, jaka się na podstawie powyższego referatu wywiązała komisja komunikacyjna wyraziła zapatrywanie, iż z uwagi na postanowienia konwencji berneńskiej nie jest możliwe w chwili obecnej zniesienie kolejowych ajencyj celnych, natomiast komisja wypowiedziała się za ograniczeniem czynności kolejowych ajencyj celnych. Zdaniem komisji komunikacyjnej, czynności kolejowych ajencyj celnych winne być ograniczone do następujących wypadków:

1) jeżeli przesyłka adresowana jest do stacji, na której niema strony, ani jej zastępcy,

2) jeżeli przesyłka adresowana jest na imię ajencji, i

3) we wszelkich innych wypadkach na podstawie listowych dyspozycyj nadawcy, odbiorcy lub też wyrażonych w listach przewozowych.

Pozatem komisja wypowiedziała się za koniecznością obniżenia pobieranych przez kolejowe ajencje celne opłat, zwłaszcza za roboty fizyczne, zrównania kolejowych ajencyj celnych pod względem podatków i świadczeń socjalnych itp. obciążeń z prywatnemi przedsiębiorstwami spedycyjnemi, oraz usprawnienia działalności kolejowych ajencyj celnych.

Zkolei komisja komunikacyjna rozpatrzyła sprawę zmniejszenia się liczby abonentów telefonicznych, oraz międzymiastowych rozmów telefonicznych. Postanowiono w tej sprawie rozpisać ankietę wśród sfer przemysłowych i handlowych okręgu izby, wyniki której podane zostaną ministerjum poczt i telegrafów do wiadomości.

Następnie starszy referent Gadomski zapoznał zebranych z postulatem w kierunku przywrócenia istniejącej uprzednio ulgowej taryfy przewozowej na węgiel - miał. Postanowiono, by w sprawie tej izba wystąpiła z odpowiednim wnioskiem do państwowej rady kolejowej.

Ponadto starszy referent mgr. Gadomski zakomunikował zebranym, że w związku z zamierzeniami ministerjum poczt i telegrafów w kierunku zniesienia nocnej służby telegraficznej i telefonicznej międzymiastowej, izba zwróciła się do władz pocztowych o nieobejmowanie temi ograniczeniami poważniejszych ośrodków przemysłowych i handlowych w okręgu izby, wreszcie zdał sprawozdanie z interwencji izby, w sprawie frankowania przesyłek kolejowych, idących do Austrji tranzytem przez Czechosłowację.

W SPRAWIE POWOŁANIA CENTRALNEJ INSTYTUCJI KOMPENSACYJNEJ.

W dniu 27 września b. r. odbyła się w izbie przemysłowo - handlowej w Sosnowcu, pod przewodnictwem radcy Kwiatka, konferencja importerów owoców południowych i artykułów kolonjalnych, w sprawie zamierzonego utworzenia centralnej instytucji dla obrotu kompensacyjnego.

Po przedstawieniu sprawy przez starszego referenta mgr. Gadomskiego, konferencja wypowiedziała się jednomyślnie przeciwko wszelkim monopolicznym tendencjom, przejawiającym się od pewnego czasu w dziedzinie obrotu clearingowego, jako też przeciwko koncepcji powołania do życia centralnej instytucji kompensacyjnej.

W szczególności konferencja podkreśliła, że konsekwencją centralizacji tranzakcyj kompesacyjnych — chociażby opartej na zasadach nieprzymusowej organizacji — będzie likwidacja kredytów, udzielanych polskim importerom przez dostawców zagranicznych, jakoteż prawdopodobieństwo wzmożenia importu do Polski zbędnych artykułów.

W końcu konferencja wypowiedziała się za ograniczeniem działalności powyższej instytucji — tytułem próby — jedynie do kilku państw, stosujących ograniczenia dewizowe.

(h) Odprawa instruktorek, komendantek i drużynowych hufców Zagłębia. W ub. niedzielę, w lokalu szkoły handlowej im. Kr. Jadwigi w Dąbrowie odbyła się odprawa instruktorek, komendantek hufców i drużynowych Zagłębia. O g. 9 m. 30 odbyła się msza św. po której udano się na podwórko szkolne, gdzie nastąpiło powitanie. Na zjeździe wygłoszony został referat p. t. „Jak zainteresować społeczeństwo pracą harcerską“ nad którym wywiązała się ożywiona dyskusja. Następnie omawiane były sprawy organizacyjne i program pracy na rok następny.

Obrady zaszczycili swą obecnością goście, między innemi naczelniczka głównej kwatery żeńskiej z Warszawy i przewodniczący zarządu oddziału.

Nasi na Śląsku.

W nocy na 26 b. m. około godz. 1.35 w czasie służby patrolowej nad rzeką Przemszą w Brzęczkowicach dwaj funkcjonarjusze pol. zauważyli kilku osobników, oddalających się z pakunkami w kierunku Mysłowic. Na wezwanie do zatrzymania się nie reagowali, skutkiem czego funkcjon. pol. dali do uciekających 4 strzały rewolwerowe. W czasie pościgu przytrzymano jednego z nich, Sochaczka Juljana, pochodzącego z Sosnowca, obecnie bez stałego miejsca zamieszkania, któremu zakwestjonowano worek, napełniony towarem kolonjalnym i tekstylnym. Sochaczka osadzono w areszcie.

W toku dochodzeń prowadzonych w sprawie kradzieży z wagonu kolejowego na torze dworca towarowego w Katowicach 3 beczek oleju firmy „Kołłątaj“ ujawniono jako sprawców tej kradzieży: braci Banertów Pawła i Ernesta, Placka Jana z Załęża, Sowińskiego Augustyna z Katowic, oraz **Kaufmanna Mechla, Kaufmannową Manię i Przepiórkę Romana** z Sosnowca. Wszystkich sprawców pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Banda włamywaczy zagłębiowskich
przed sądem okręgowym w Sosnowcu.

Wielkiej wrzawy narobiło kilka miesięcy temu śmiałe włamanie do mieszkania Beli Goldwasser w Sosnowcu (1 maja 32), które tajemniczy złodzieje doszczętnie splondrowali, unosząc łup wartości około 10 tys. złotych w gotówce, biżuterji i wekslach.

Cały aparat funkcjonarjuszów śledczych i prywatnych wywiadowców był przez sześć tygodni na nogach. Mimo to jednak prócz podejrzenia na niewinną służącą Goldwasserowej, Magdalenę Guła, śledztwo nie postąpiło ani na krok, a złoczyńcy jakby zapadli się w ziemię.

Dopiero po sześciu tygodniach wypadek zrządził, że sprawców kradzieży, rutynowanych zresztą włamywaczów zagłębiowskich, dosięgła ręka sprawiedliwości.

Do Bolesława Rutki, zamieszkałego w Sosnowcu przy ul. Kordnowej, przyszedł znany mu 19-letni Marjan Bratkowski, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania i zaproponował mu kupno dwuch drogich kamieni.

Rutka, wiedząc, że Bratkowski cieszy się nieszczególną sympatją urzędu śledczego, zgodził się pozornie na kupno i czemprędzej zawiadomił policję.

W pięć minut potem Bratkowski wędrował w kajdanach do więzienia, a wślad za nim pozostali dwaj uczestnicy kradzieży Goldwasserowej, kilkakrotnie karani i nigdzie nie meldowani włamywacze: Edmund Pietranek i Edward Kowalski, w którego łóżku znaleziono złoty pierścień.

W dalszem dochodzeniu odnaleziono skradzioną biżuterję, jednakowoż bez drogich kamieni, które złodzieje zdążyli wyjąć i spieniężyć.

Hultajska trójka stanęła wczoraj przed sądem okręgowym w Sosnowcu.

Kowalski dostał trzy lata więzienia, Bratkowski i Pietranek po 18 sięcy. Wszystkich trzech sąd skazał ponadto na utratę praw.

Sąd w aeroplanie przeprowadził rozprawę

Jedyną chyba w swoim rodzaju rozprawę przeprowadził sąd wiedeński w aeroplanie, rozpatrując proces, wytoczony przez montera austrjackiemu towarzystwu lotniczemu.

Sądy austrjackie prowadziły już procesy na wierzchołkach gór w podziemiach kopalni, a nawet na pokładzie statków na Dunaju. Ale rozprawa w samolocie jest pierwszym tego rodzaju wypadkiem w historji wymiaru sprawiedliwości.

Cały sąd udał się na lotnisko, wsiadł tam do aparatu, kursującego stale między Wiedniem i Berlinem i rozpoczął dość długą przejażdżkę nad stolicą, podczas której zorjentował się w rozmaitych obowiązkach pilota i montera samolotu. Po locie dalszy ciąg rozprawy odbył się pod skrzydłami wielkiego aparatu, gdzie również przesłuchano świadków.

Skarga montera została przez sąd odrzucona

Z ZAWIERCIA.

(z) **Gen. Haller w Zawierciu.** Onegdaj wieczorem na przegląd tutejszej placówki hallerczyków przybył gen. J. Haller, w towarzystwie płk. rez. Modelskiego. Powitanie przybyłego samochodem nastąpiło przed lokalem „Pracy Polskiej“ przy ul. Pomorskiej. Po powitaniu do zebranych w krótkich słowach przemówił gen. Haller, wznosząc okrzyk na cześć Rzeczypospolitej.

Następnie w tymże lokalu odbył się przegląd hallerczyków.

(z) **Z LOPP.** W ubiegłą niedzielę odbyło się w Koziegłówkach zebranie miejscowego koła LOPP. Poza omówieniem spraw organizacyjnych, postanowiono w początku listopada br. rozpocząć kurs informacyjny o. p. l. g. Na zakończenie zebrania pow. instr. o. p. l. g. p. Sroczyński wygłosił referat o „konieczności obrony ludności cywilnej na wypadek wojny lotniczo - gazowej“.

(z) **Kurs O. P. L. G.** Dziś o godz. 6-ej wieczorem w sali magistratu odbędzie się otwarcie kursu informacyjnego o. p. l. g. dla pracowników miejskich. — Kurs ten prowadzić będzie instr. pow. o. p. l. g. p. Sroczyński.

(z) **Sprostowanie.** W sprawozdaniu naszem ze zlotu młodzieży polskiej w Zawierciu wkradły się dwa błędy a mianowicie zamiast starostwo winno być starostostwo Konopaccy, poza tem błędnie wydrukowano nazwisko matki chrzestnej sztandaru inż. Stephanowej.

—oOo—

Z OLKUSZA.

Z POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ W OLKUSZU.

Onegdaj rada miejska w Olkuszu odbyła pierwsze posiedzenie, poświęcone sprawie budżetu miasta na r. 1932-33, który wyraża się w ogólnej cyfrze zł. 1.537.280.90. Budżet ten uchwalono z nieznacznemi poprawkami.

Jeden z radnych klubu żydowskiego, mianowicie radny Blum, domagał się wstawienia do budżetu sumy 5 tys. zł. na żydowskie towarzystwo dobroczynności w Olkuszu. Wniosek ten spowodował taki sam wniosek radnego Gołańskiego z jedności gospodarczej, który domagał się podobnej sumy dla chrześcijańskiego towarzystwa dobroczynności.

Obydwa wnioski oddalono, lecz p. Blum obraził się i opuścił salę, zarzucając radnym - chrześcijanom antysemityzm. Za radnym Blumem opuścili salę wszyscy radni - żydzi.

Rada omawiała obszernie sprawę zwolnienia kilku pracowników magistratu, którzy posiadają emerytury, lub inne środki utrzymania. W angażowaniu nowych pracowników, magistrat będzie uwzględniał tylko kandydatów faktycznie niezamożnych i wykwalifikowanych stałych mieszkańców miasta Olkusza. Przy rozpatrywaniu pozycji 15 proc. dodatku reprezentacyjnego dla burmistrza, p. Majewski zrzekł się tego dodatku.

Z powodu spóźnionej pory dalsze posiedzenie odłożono.

—oOo—

(ol) **Oszuści podszywający się pod urzędników skarbowych.** Mieszkaniec Ryczówka, gm. Ogrodzieniec, Eugenjusz Sosnowski, zameldował onegdaj na posterunku p. p. w Ogrodzieńcu, że jeszcze w dniu 4 sierpnia br. złożyło mu wizytę dwuch dobrze prezentujących się młodzieńców, którzy przedstawiwszy się jako urzędnicy ministerjum skarbu, zażądali od niego okazania obligacyj 5 proc. państwowej pożyczki konwersyjnej.

Obligacje Sosnowski wręczył przybyszom, ci obejrzeli je dokładnie, ponotowali u siebie numery i zabrali je celem wymiany na nowe. Wszelki ślad po oszustach zaginął.

(ol) **Kradzież pierzyny i poduszek.** Florentynie Jędrysik w Wolbromiu nieujęty złodziej skradł onegdaj w nocy pierzynę i poduszki, ogólnej wartości 200 zł.

HUMOR

— Dlaczego teraz tak cicho jest o Steinachu i Woronowie? Już prawie zupełnie nie mówi się o przedłużaniu życia.

— Przecież to jest zupełnie naturalne. Czy zna pan może kogoś, ktoby w dzisiejszych czasach chciał przedłużyć sobie życie?

* * *

Sędzia: Oskarżony jesteś o pobicie. Czy przyznajesz się do winy?

Oskarżony: Nie...

Sędzia: Jakto? przecież jest świadek Pyskowski, który wszystko widział.

Oskarżony: E, jaki on tam świadek! Jemu się wtedy też dostało.

* * *

— Co za bezczelność! Mój gospodarz wymierzył mi dziś dwa siarczyste policzki.

— I tyś to zniósł w milczeniu?

— Skądże znowu. Narobiłem takiego krzyku, że zbiegło się całe sąsiedztwo.

ZE SPORTU.

Przygotowania do „dnia okręgu“ piłkarskiego Zagłębie-Częstochowa.

W dniu 2 października odbędą się zawody reprezentacyjne na dochód okręgu kieleckiego, między reprezentacjami Zagłębia i Częstochowy.

Zawody te odbędą się jednocześnie w Sosnowcu na boisku „Unji“ i w Częstochowie.

Kapitan podokręgu ustalił już skład dwuch reprezentacyjnych drużyn Zagłębia, które walczyć będą z reprezentacjami Częstochowy.

W skład reprezentacji Zagłębia na zawody z reprezentacją Częstochowy, które odbędą się w Sosnowcu, wchodzą następujący gracze: **Mazur** (Zagłębianka), **Olesiński** (Zagłębianka), **Kopała** (Unja), **Jerzowski** (C. K. S.), **Brzozowski** (Unja), **Frej** (C. K. S.), **Andrusiewicz** (Unja), **Staniszewski** (Unja), **Tuszyński** (C. K. S.), **Dyrda** (C. K. S.), **Lewandowski** (Policyjny). Kapitan drużyny: **Kopała.**

Rezerwa: **Girek** (Unja), **Latosiński** (Zagłęb.) **Kucharski** (Ruch).

Jako przedmecz odbędzie się spotkanie między **Świtem a Czarnymi.**

W Częstochowie walczyć będzie drużyna w składzie: **Suwała** (Zagłębie), **Czapla** (C. K. S.), **Łukasiewicz** (Zagłębie), **Sobieraj** (Zagłębianka), **Spruch** (Zagłębie), **Goldblum** (Zagłębie), **Dupak** (Zagłębianka), **Karch** (Zagłębianka), **Gęborek** (Policyjny), **Banasik** (Zagłębie), **Żmijewski** (Sarmacja). Kapitan: **Spruch.**

Rezerwa: **Sołtysik** (Dąbrowa), **Pękalski** (Zagłębie).

Podczas „dnia okręgu“ obowiązuje zakaz gry.

* * *

Kapitan związkowy p. Egierski wystawił następującą reprezentację przeciwko Sosnowcowi w Częstochowie.

Uljański, Piltz, Merda II, Kucek II, Gatkiewicz z *Victorji*, Głowacki, Lach, Szczechla, Kieszczyński i Wilczyński z **Brygady,** Langier, Sobok i Jambor ze **Skry,** Cichecki i Miączyński **Turyści.**

II reprezentacja Częstochowy w Sosnowcu. Buss, Merda I, Proszyński, Wojnarowski, Schmidt z **Victorji,** Burkiewicz, Suwaliński **Brygada,** Rubin, Ciura, Drobniak Skra, Jędrzejkiewicz **Turyści** i Pacholak **Częstochówka.**

Dziwnem się wydaje, że kap. p. Egierski nie uwzględnił w składzie Sowałę i Zwadzińskiego,

ytuł najlepszego kolarza żydowskiego.

NA 1932 R. ZDOBYŁ KRAKOWSKI Z SOSNOWIECKIEJ „MAKABI“.

W ub. niedzielę odbyły się w Łodzi zawody kolarskie szosowe o mistrzostwo żydowskiego kolarza w Polsce na rok 1932 urządzone przez oddział łódzki światowego związku „Makabi“.

Zawody odbyły się na trasie **Pabjanice — Łask — Wadlew — Wola Kamocka 100 klm,** przy udziale zawodników z całego kraju. Do biegu stanęło 21 zawodników.

Zwyciężył: sosnowiczanin **Krakowski („Makabi“ Sosnowiec), który przebył trasę w 3 godz. 39 m. 33 sek., wyprzedzając** o blisko 4 klm. drugiego **Rechtmana** („Makabi“ Warszawa). 3. **Sachs** (Barkochba Łódź). 4. **Margules** (Makabi Kalisz). 5. **Mendelbaum** (Hakoah, Łódź). Bieg ukończyło 15-tu zawodników.

—oOo—

Z KOMUNIKATU PODOKRĘGU PIŁKARSKIEGO ZAGŁĘBIA.

Na ostatniem posiedzeniu zarządu podokręgu unieważniono zawody **Płomień — Zew** z dnia 11 bm. z powodu przekroczenia przepisów gry przez sędziego. Ponowne zawody odbędą się w dniu 2 października na neutralnem boisku „Unja“, o godz. 10 rano. Na zawodach obecny będzie delegat podokręgu.

Roman Kuliński, który wstąpił do Policyjnego, będzie potwierdzony przez **P. Z. P. N.** dopiero po otrzymaniu zwolnienia z **K. S. „Lawina“** (Warszawa).

Zniesiono zawieszenie **Jeremiego Fusieckiego,** natomiast ukarano **Leszka Fusieckiego** z „Sarmacji“ zawieszeniem do 7 października br.

—oOo—

USTĄPIENIE KAPITANA PODOKRĘGU ZAGŁĘBIA P. POŁUDNIKIEWICZA.

Kapitan podokręgu **p. M. Południkiewicz** zrezygnował z funkcji kapitana **i członka** zarządu. Miejsce ustępującego **kapitana** zajął p. inż. **Sergjusz Kuprjenko.**

Nr. sprawy ZH. 38/32.

Odroczenie wypłat.

Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23-go grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości (Dz. Ust. 3/28 poz. 20) ogłasza, że na dzień 21 października 1932 r. o godzinie 10 rano w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu w Wydziale Handlowym, wyznaczona została rozprawa w sprawie odroczenia wypłat Spółdzielczemu Stow. Spożywców Pracowników Towarzystwa „Hr. Renard“ w Sosnowcu, ul. Staszica 19 na przeciąg trzech miesięcy, na którą to rozprawę mogą przybyć wierzyciele w celu udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Sekretarz (podpis nieczytelny) Przewodniczący (podpis nieczytelny).

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie.

PRAKTYCZNY kurs buchalterji jedynie zapewnia zaraz płatną posadę. Zapisy przyjmuje, informacji udziela Firma „Rozalja“ Będzin, Kołłątaja 29.

POSADY i PRACE

POTRZEBNA inkasentka z gwarancją 350 złotych. Godz. przyjęć 16 — 18. — Firma „Hel“ Sosnowiec, Targowa 11.

PANIENKA z ukończoną szkołą średnią, dwuletnią praktyką, poszukuje posady: kasjerki, biuralistki lub do dzieci. Łaskawe zgłoszenia do „Expresu Zagł.“ w Zawierciu dla „Chcące, pracować“.

POTRZEBNA ekspedjentka z kaucją. Zgłoszenia do sklepu. Sosnowiec, Mościckiego 10.

LOKALE

ODNAJMĘ pokój umeblowany dla pana. Tel. 6-10. Teatralna 1, parter.

POSZUKUJE pokoju, ewent. pokoju z kuchnią od zaraz. Zgłoszenia do filji „Expresu“ w Zawierciu pod „Kawaler“.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia blisko tramwaju. Grochowa 4 u gospodarza.

LOKAL handlowy nadający się na warsztat rzemieślniczy w śródmieściu Dąbrowy do wynajęcia od zaraz. Wiadomość „Expres Zagłębia“ Dąbrowa.

Kupno i sprzedaż.

SPRZEDAM dwa place w cenie 2700 złotych. Wiadomość „Expres“ Dąbrowa.

OWOCARNIA do sprzedania z powodu naglącego wyjazdu. Wiadomość w administracji.

NIERUCHOMOŚĆ „Lodownia“ w Będzinie przy ul. Podzamcze do sprzedania. Wiadomość „Dwór Gzichów“.

SPRZEDAM dwa place 15 prętowe przy ul. Tabelnej. 1.300 zł. jeden, obok (rzeźni miejskiej). Wiadomość Sosnowiec, Tabelna sklep Piotrowskiego godz. 14 — 17.

SPRZEDAM pole w Czeladzi za rzeką. Wiadomość Czeladź, biuro „Poradnik“.

Zgubione dokumenty po 5 groszy za 1 wyraz.

SZCZYGIEŁ ANTONI zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec i legitymację Funduszu Bezrobocia wydaną w Będzinie, dowód osobisty wydany w Będzinie.

GRADZIK ANTONI zgubił wyciąg z ksiąg ludności wydany przez gminę Penczelice.

UNIEWAŻNIAM dwa weksle po 50 zł. pł. 21. 7. i 2. 8. 32 r. wystawione przez B. Restel, które były w posiadaniu Rączkowskiego w Warszawie. J. Storozum.

LEWKOWICZ CHIL zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. w Kaliszu.

APOSTOLSKI KONSTANTY zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Będzin.

MOLENDA WACŁAW zgubił wyciąg z ksiąg ludności z gminy Bolesław i kartę rejestracyjną wydaną w gminie Niwka.

DAWID ROZENFELD zgubił książkę wojskową rocznik 1899, wydaną przez PKU. Będzin.

MAJEROWICZ CHAIM ARJA PIŃCZA zgubił książkę wojskową, wydaną przez PKU. Miechów i papiery wartościowe.

STANISŁAW DUREK zgubił zaświadczenie stwierdzające zwolnienie ze służby wojskowej, wydane przez magistrat m. Sosnowca.

ICEK JAKÓB PIEKARSKI zgubił patent 8-mej kategorji półroczny wydany w Dąbrowie, takowy unieważnia.

GNACIK HENRYK zgubił dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Sosnowca.

ZOFJA OBRĘBSKA prosi o zwrot do 1-go komisarjatu w Sosnowcu dowodu osobistego i świadectw, które zostały jej skradzione.

Matrymonjalne.

STUDENT (ostatni rok studjów) z braku znajomości, pragnie tą drogą poznać w celu matrymonjalnym pannę inteligentną do lat 25. Posag niewymagalny ale niewykluczony. Oferty wraz z fotografjami do administracji „Expresu Zagłębia“ pod „Akademik“. Dyskrecja zapewniona.

Różne

OGŁOSZENIE O PRZETARGU. 23-ci Pułk Artylerji Lekkiej w Będzinie ogłasza przetarg na dostawę siana, słomy, ziemniaków oraz jarzyny twardej dla tutejszego pułku oraz dla Zor. Dostawa mięsa i słoniny tylko dla garnizonu Będzin. Przetarg odbędzie się dn. 30. 9. o godzinie 15 w kancelarji kwatermistrza 23 p. a. l. Zestawienie warunków obowiązujących przy dostawach wojskowych jest do przejrzenia u oficera żywnościowego pułku. Wadjum w wysokości 3 proc. oferowanej sumy należy złożyć w kasie 23 p. a. l. w Będzinie. Kwatermistrz 23 P. A. L. (—) Korzeniowski, major.

POLOWANIE do wydzierżawienia, 2000 morgów. Pradła, dwór.

DO wydzierżawienia restauracja w dobrym punkcie. Wiadomość Będzin pl. Prez. Mościckiego 7.

ZA długi żony mojej Anieli z Franczaków nie odpowiadam od dn. 10-go września 1932 r. Eugenjusz Zielonka, Kazimierz koło Strzemieszyc.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, ul. Teatralna 1, tel. 4-34. Redaktor odp.: Józef Uskóiski.